

Sygn. akt I ACa 165/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Sławomir Jurkowicz
Sędziowie:	SSA Elżbieta Lipińska (spr.) SSA Tadeusz Nowakowski
Protokolant:	Teresa Wróbel - Płatek

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2012 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **K. M.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w K.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 18 listopada 2011 r. sygn. akt I C 1135/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Świdnicy oddalił powództwo K. M. przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w K. o zadośćuczynienie oraz zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Powód został osadzony w jednostce penitencjarnej w dniu 23 lutego 2009 r. Wcześniej nie przebywał w warunkach izolacji więziennej. Od tego czasu odbywa kolejno kary pozbawienia wolności orzeczone wieloma wyrokami (częściowo połączonymi wyrokiem łącznym) za czyny z art. 286 § 1 k.k., 279 § 1 k.k. i 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., 278 § 1 k.k. Koniec kary przypada aktualnie na dzień 15 listopada 2016 r.

W trakcie odbywania kar pozbawienia wolności powód przebywał w różnych jednostkach penitencjarnych, w tym m. in. w Zakładzie Karnym w K.. W tym zakładzie przebywał on w następujących okresach: od 23 lutego 2009 r. do 21 maja 2009 r., od 4 czerwca 2009 r. do 10 sierpnia 2009 r., od 24 września 2009 r. do 5 stycznia 2010 r.

Przy przyjęciu powoda do odbycia kary w dniu 23 lutego 2009 r. wychowawca z Zakładu Karnego w K. przeprowadził z nim rozmowę informacyjną, w trakcie której powód zapoznany został m.in. z przysługującymi mu prawami i obowiązkami oraz ustalonym w jednostce penitencjarnej porządkiem wewnętrznym, możliwością zwracania się do przełożonych ze sprawami osobistymi i problemami związanymi z pobytem w jednostce, a nadto z możliwością zgłaszania próśb związanych z osadzeniem w celi. W czasie wstępnej rozmowy w tym dniu w zakresie informacji mających wpływ na jego rozmieszczenie powód wskazał, iż jest osobą niepalącą. Nie zgłaszał on wówczas żadnych problemów związanych z rozmieszczeniem.

Po pobycie w celi przejściowej powód został umieszczony na Oddziale (...) od dnia 24 lutego 2009 r.

Początkowo decyzją Komisji penitencjarnej Zakładu Karnego w K. z dnia 26 lutego 2009 r. powód skierowany został do odbywania kary w zakładzie karnym typu zamkniętego dla młodocianych w systemie programowanego oddziaływania. Następnie w dniu 30 kwietnia 2009 r. został skierowany do zakładu karnego typu zamkniętego dla odbywających karę po raz pierwszy do odbywania kary w systemie zwykłym (P-1/z). Dopiero w dniu 16 listopada 2010 r. powoda skierowano do systemu programowanego oddziaływania, zaklasyfikowano do grupy i podgrupy P-1/p i ustalono indywidualny program oddziaływania.

Podczas odbywania kary w Zakładzie Karnym w K. do dnia 6 grudnia 2009 r. powód osadzony był w celi przeludnionej. W okresie po 6 grudnia 2009 roku w odniesieniu do powoda wydana została tylko jedna decyzja w sprawie umieszczenia go na czas określony w warunkach, w których powierzchnia przypadająca na osadzonego wynosi poniżej 3 m², nie mniej niż 2 m² i jest to decyzja Dyrektora Zakładu Karnego w P. z 14 kwietnia 2010 r. (decyzja nr 357/2010). Na mocy tej decyzji powoda umieszczono na okres 14 dni od 14 do dnia 28 kwietnia 2010 r. w warunkach izolacji penitencjarnej, w których powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego była niższa niż 3 m². Decyzja ta została następnie uchylona decyzją nr 34/2010 z dnia 19 kwietnia 2010 r. Brak w aktach osobowych powoda innych decyzji w tym zakresie.

W dniu 21 maja 2009 r. powód został przetransportowany z Zakładu Karnego w K. do Zakładu Karnego w H.. W rozmowie przeprowadzonej z nim bezpośrednio po przetransportowaniu w tym dniu podał, że pali papierosy. Nadto złożył własnoręcznie sporządzone pisemne oświadczenie o tym, że pali papierosy i inne wyroby tytoniowe. Nadto 27 maja 2009 r. podpisał oświadczenie, że używa wyrobów tytoniowych. Także po ponownym przetransportowaniu do Zakładu Karnego w K., 4 czerwca 2009 r., powód podczas rozmowy wstępnej podał, iż jest osobą palącą.

Po krótkotrwałym pobycie w Zakładzie Karnym w S. i w Zakładzie Karnym w B. w dniu 24 września 2009 roku powód ponownie przybył do Zakładu Karnego w K.. Tutaj podczas rozmowy powód ponownie zadeklarował się jako osoba paląca, podobnie po przetransportowaniu do Zakładu Karnego w S. 5 stycznia 2010 r.

Zachowanie powoda w czasie odbywania kary w Zakładzie Karnym w K. było przeciętne, był on uczestnikiem podkultury przestępczej, jednakże nie stwierdzono destrukcyjnych zachowań na tle tego uczestnictwa. W oddziale mieszkalnym funkcjonował poprawnie. Nie stwierdzono konfliktów z innymi osadzonymi, w stosunku do przełożonych przyjmował postawę regulaminową. Nie pracował, nie zabiegał o podjęcie pracy. Deklarował krytyczny stosunek do popełnionych przestępstw. Zadeklarował on chęć podjęcia nauki w celu ukończenia średniej szkoły zawodowej, jednakże z uwagi na skrócenie kary po wydaniu wyroku łącznego zrezygnował z nauki. W trakcie odbywania kary powód został dotychczas trzy razy ukarany dyscyplinarnie, dwa razy odstąpiono od ukarania przeprowadzając tylko rozmowę dyscyplinującą oraz dwa razy nagrodzono go z powodu uczestniczenia przez niego w zajęciach sekcji szachowej oraz zdyscyplinowania i dbania o porządek w celi mieszkalnej.

W trakcie odbywania kary, w tym także w Zakładzie Karnym w K., powód był systematycznie odwiedzany przez najbliższą rodzinę. Jego prośby w zakresie dłuższych bądź dodatkowych widzeń, czy też widzeń jednocześnie z kilkoma osobami były uwzględniane przez Dyrektora Zakładu Karnego w K.. Nadto utrzymywał on też z członkami rodziny kontakt korespondencyjny oraz telefoniczny zgodnie z zatwierdzonym przez Dyrektora grafiką, tj. raz w tygodniu przez 5 minut. Powód nie zwracał się do Dyrektora z prośbami o zezwolenie na dłuższe rozmowy telefoniczne.

Powód uzyskiwał także zgody Dyrektora Zakładu Karnego w K. na przekazanie mu przez rodzinę paczek higienicznych.

Ilość sprzętu kwaterekowego oraz środków do utrzymania czystości w celach mieszkalnych w Zakładzie Karnym w K. jest zgodna z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych z dnia 17 października 2003 r. Środki do utrzymania higieny osobistej wydawane są osadzonym w ilościach zgodnych z w/w rozporządzeniem. Ponadto wszystkie środki posiadają atesty PZH.

W dniach 16 i 17 listopada 2009 r. w Zakładzie Karnym w K. została przeprowadzona przez sędziego wizytatora ds. penitencjarnych i nadzoru nad wykonaniem orzeczeń w sprawach karnych Sądu Okręgowego w Świdnicy wizytacja. Zakres tematyczny wizytacji obejmował kontrolę i ocenę funkcjonowania Zakładu Karnego w K., a w szczególności realizację obowiązków wskazanych w § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie sposobu, zakresu i trybu sprawowania nadzoru penitencjarnego, jak również przestrzegania art. 248 § 1 k.k.w. oraz art. 4 § 1 i 2 k.k.w. Nie stwierdził on nieprawidłowości w zakresie wykorzystania pracy jako środka oddziaływania penitencjarnego, a nadto w zakresie kierowania skazanych do nauczania.

Harmonogram zajęć kulturalno-oświatowych w w/w jednostce ustalany jest na każdy miesiąc z góry, zaś dla imprez masowych, w których bierze udział większość skazanych, opracowywany jest plan roczny. Rodzaje tej działalności Sąd I instancji szczegółowo ustalił.

Przed osadzeniem w zakładzie karnym powód pozostawał na utrzymaniu matki, sporadycznie jedynie podejmował prace dorywcze, nie był zarejestrowany w urzędzie pracy jako osoba bezrobotna, był na utrzymaniu matki. W środowisku rodzinnym posiadał dobrą opinię, wobec członków rodziny nie przejawiał żadnych zachowań agresywnych. Opinię środowiskową miał jednak przeciętną z powodu utrzymywania kontaktów z osobami o ujemnej opinii społecznej.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, że choć powód sformułował pod adresem strony pozwanej szereg zarzutów, z których wywodził niehumanitarne i poniżające go traktowanie, to nie wskazał, jakie jego dobra zostały naruszone. Jedynie w aspekcie osadzenia go w celi z osobami palącymi określił, że doznał uszczerbku na zdrowiu w postaci duszności, a zatem zostało naruszone jego dobro w postaci zdrowia. Sąd uznał, że z analizy pism procesowych powoda wynika, iż upatruje on swoją krzywdę w naruszeniu godności i prawa do prywatności z uwagi na umieszczenie w przeludnionej celi, nie wskazuje jednak na czym miałyby polegać krzywda, kompensaty której domaga się z niniejszym postępowaniem.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie zdołał wykazać, że na skutek działania strony pozwanej doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, które skutkować mogłoby zasadnością zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd uznał, że powód wykazał, iż przed 6 grudnia 2009 r. osadzony był w celi przeludnionej. Po tej dacie jednak brak jest jakichkolwiek dowodów, że powód osadzony był w celi, w której przypadająca na niego powierzchnia byłaby mniejsza niż 3 m². Sąd podkreślił, że w aktach osobowych powoda część "A" znajduje się tylko jedna decyzja w sprawie umieszczenia go na czas określony w takich warunkach i jest to decyzja Dyrektora Zakładu Karnego w P. z 14 kwietnia 2010 r. (decyzja nr 357/2010), uchylona następnie decyzją nr 34/2010 z 19 kwietnia 2010 r. Brak w aktach osobowych powoda jakichkolwiek innych decyzji w tym zakresie. Biorąc od uwagę powyższe, a także fakt iż od 6 grudnia 2009 r. istniał obligatoryjny wymóg wydania

takiej decyzji w razie umieszczenia danego skazanego w warunkach przeludnienia, Sąd Okręgowy uznał, iż od dnia 6 grudnia 2009 r. powód nie był osadzony w celi, w której przypadająca na niego powierzchnia byłaby mniejsza niż 3 m². W ocenie Sądu o takim osadzeniu można mówić we wcześniejszym okresie odbywania przez niego kary w Zakładzie Karnym w K. tj. w okresie łącznie około 7,5 miesiąca (od 23 lutego 2009 r. do 21 maja 2009 r., od 4 czerwca 2009 r. do 10 sierpnia 2009 r. oraz od 24 września 2009 r. do 5 grudnia 2009 r.).

Sąd Okręgowy przyjął jednak, że choć osadzenie powoda w Zakładzie Karnym w K. w okresie do 6 grudnia 2009 r. miało miejsce w warunkach przeludnienia, zaś strona pozwana nie zdołała wykazać, że działanie to nie cechowało się bezprawnością, to jednak powództwo i tak nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd podkreślił, że wprawdzie umieszczenie powoda w celi o powierzchni mniejszej niż 3 m² na osobę mogło naruszać jego dobra osobiste, to jednak dla uwzględnienia żądania zasądzenia zadośćuczynienia nie wystarcza jedynie wykazanie samego faktu osadzenia powoda w takich warunkach. O tym, czy w konkretnej sprawie zasądzona zostanie stosowna kwota tytułem zadośćuczynienia każdorazowo decyduje całokształt okoliczności faktycznych. W niniejszej sprawie powód właściwie ograniczył się w swych zarzutach jedynie do wykazania samego faktu nieprzestrzegania przez Zakład Karny w K. wynikających z norm prawnych warunków metrażowych przypadających w celi na jednego osadzonego wówczas, gdy odbywał on karę pozbawienia wolności w tej jednostce. Nie wskazał natomiast nawet w przybliżeniu jaki był stopień tego przeludnienia, nadto nie powoływał się na żadne okoliczności, które wskazywałyby na to, że przeludnienie to łączyło się z dodatkowymi dolegliwościami bytowymi dnia codziennego. W szczególności nie wykazał, by przeludnienie w celi, bądź przeludnienie w w/w jednostce w ogóle, miało niekorzystny wpływ na wszelkie działania na terenie zakładu karnego i powodowało spadek ogólnej jakości życia w w/w jednostce. W tej sytuacji zdaniem Sądu nie sposób przyjąć by przebywanie powoda przez pewien okres czasu w warunkach przeludnienia spowodowało dla niego jakiegokolwiek negatywne następstwa. Na tę okoliczność powód nie sformułował żadnych argumentów, ani też nie powołał żadnych dowodów, które wykazać mogłyby zasadność żądania w tym zakresie. Sąd wskazał, że powód wprawdzie w piśmie procesowym z dnia 21 października 2011 r. wskazywał na utrudniony dostęp do stomatologa, jednakże nie wiązał tego o skutku z przeludnieniem, nadto były to jedynie jego gołosłowne, niczym nieoparte twierdzenia. W tej sytuacji Sąd uznał, że powód nie wykazał, iż w związku z przebywaniem w przeludnionej celi po jego stronie wystąpiła jakaś krzywda, nie udowodnił, że fakt ten miał ujemne następstwa w jego sferze psychicznej. Sąd zaznaczył ponadto, że iż powód w żaden sposób nie wykazał także, by osadzenie go w warunkach przeludnienia było celowym działaniem funkcjonariuszy Zakładu Karnego w K., które stanowić miałyby formę poniżenia powoda, dokuczenia mu czy też znęcania się nad nim, a zatem by było indywidualnie skierowaną właśnie przeciwko niemu represją, czy też przejawem dyskryminacji ze strony tychże funkcjonariuszy.

Sąd uznał ponadto za chybiony argument podnoszony przez powoda, że jego krzywda miała polegać na osadzeniu go z osobami palącymi. Sąd podkreślił, że wprawdzie początkowo przy przyjęciu do odbycia kary powód podał, iż jest osobą niepalącą, jednakże jak wynika z dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych powoda część "S" (o których dopuszczenie jako dowodów wnosił również sam powód) już w dniu 21 maja 2009 r. po przetransportowaniu z Zakładu Karnego w K. do Zakładu Karnego w H. podał w rozmowie wstępnej z wychowawcą, że pali papierosy, a nadto składał kilkakrotnie własnoręcznie sporządzone pisemne oświadczenie o tym, że pali papierosy i inne wyroby tytoniowe. Sąd uznał zatem, że o ile rzeczywiście przy kolejnych pobytach w tej jednostce przebywał on w celach dla osób palących (co było pomiędzy stronami sporne), o tyle uzasadnione to było jego własnymi deklaracjami o przynależności do grona skazanych, którzy używają wyrobów tytoniowych. W aktach osobowych powoda brak jest dowodów, aby zarówno w tym pierwszym okresie pobytu w K. (od 23 lutego 2009 r. do 21 maja 2009 r., kiedy to jeszcze powód deklarował się jako osoba niepaląca), jak też przy następnych pobytach powód zgłaszał administracji pozwanego zakładu o wynikających dla niego z tego tytułu niedogodnościach, tak aby ta miała możliwość podjęcia stosownej interwencji. O ewentualnym naruszaniu dóbr osobistych powoda można by zatem mówić jedynie w okresie tych dwóch miesięcy pierwszego pobytu, przy czym Sąd podkreślił, że powód nie wykazał, aby pomiędzy osadzeniem z osobami palącymi a uszczerbkiem na zdrowiu w postaci duszności (nawet gdyby przyjąć, że taki w ogóle zaistniał choć powód w żaden sposób tego nie udowodnił) istniał jakiegokolwiek związek przyczynowy.

W ocenie Sądu gołosłowne i niczym nieoparte były twierdzenia powoda dotyczące nienależytego wyposażenia celi (powód nie wskazał, na czym miało to polegać) oraz ilości i jakości dostarczanych mu środków czystości jako niezajdujące uzasadnienia w zebranych materiale dowodowym.

Nie zasługiwały też zdaniem Sądu na uwzględnienie zarzuty powoda odnośnie ograniczania mu kontaktu telefonicznego z najbliższymi, jak też opóźnionego dostarczania przesyłek. Sąd podkreślił, że z dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych powoda część "B" wynika, iż powód wielokrotnie zwracał się do Dyrektora Zakładu Karnego w K. (podobnie jak do innych Dyrektorów podczas pobytów w innych jednostkach) o wyrażenie zgody na dłuższe lub dodatkowe widzenia, bądź też widzenia z kilkoma osobami jednocześnie i prośby te były uwzględniane. Brak natomiast dowodów na to, że powód kiedykolwiek zwracał się z prośbami o przedłużenie czasu trwania rozmów telefonicznych. Z rozmów tych korzystać miał prawo w takim zakresie, w jakim pozostali osadzeni, tj. zgodnie z grafiką ustalonym przez Dyrektora jednostki. Powód nie wykazał, by taki sposób realizacji prawa miał dla niego jakiegokolwiek negatywne skutki. Nie udowodnił nadto w żaden sposób swych twierdzeń odnośnie przetrzymywania korespondencji przychodzącej lub wychodzącej.

Sąd Okręgowy podkreślił ponadto, że przed wytoczeniem powództwa powód nie składał żadnych skarg na przeludnienie w celach i warunki sanitarne, niedoręczania w terminie korespondencji, opiekę zdrowotną, a także na osadzenie go z osobami palącymi, co w ocenie Sądu uprawnia do stwierdzenia, iż warunki, w jakich odbywał karę w Zakładzie Karnym w K., były przez niego w pełni akceptowane. Zdaniem Sądu Zakład Karny w K., realizując w stosunku do powoda w imieniu Państwa zadania represyjne nie doprowadził do większego ograniczenia praw powoda i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych Państwa i celu zastosowanego środka, jakim była izolacja powoda od społeczeństwa.

Podsumowując Sąd stwierdził, że opisane działania strony pozwanej, z których wynikać miało naruszenie dóbr osobistych powoda, oparte były w większości na przepisach obowiązującego prawa, a przez to nie nosiły znamion bezprawności. Tym bardziej zdaniem Sądu nie można uznać, że stopień zawinienia oraz sposób zachowania się strony pozwanej zmierzał do naruszenia dóbr osobistych powoda, a same dolegliwości odczuwane przez powoda w tak znaczny sposób przekraczały negatywne skutki wynikające z samego procesu odbywania kary pozbawienia wolności, że uzasadnione byłoby przyznanie mu zadośćuczynienia pieniężnego.

Z wyrokiem tym nie zgodził się powód wywołując apelację, w której wniósł o jego zmianę i zasądzenie od strony pozwanej kwoty 130.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz o zasądzenie kosztów procesu, bądź o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Powód wskazał, że strona pozwana nie zdołała udowodnić, iż nie przebywał w Zakładzie Karnym w warunkach przeludnienia i nie przedstawiła żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń, jak również nie przedstawiła dowodów, o które Sąd się zwracał. Powód podniósł, że pomimo, iż zdołał wykazać, że przebywał w przeludnionej celi, to jednak jego powództwo nie zostało uwzględnione.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny uznał poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne za prawidłowe i wyczerpujące, oparte o zaproponowane przez strony i w należyty sposób ocenione środki dowodowe. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny ustalenia te przyjął za własne i uczynił z nich podstawę swojego orzeczenia.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Art. 24 § 1 k.c. określa środki ochrony dóbr osobistych, wskazując, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne.

W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. W zakresie żądania zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych cytowany art. 24 k.c. odsyła więc do przepisów o czynach niedozwolonych, w szczególności do art. 445 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którymi w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę oraz do art. 448 k.c., w myśli którego w razie naruszenia dobra osobistego (innego niż chronione art. 445 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.) sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. W myśl zaś art. 417 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 września 2004 r., a zatem w okresie, którego dotyczą roszczenia powoda związane z osadzeniem go w Zakładzie Karnym w K., za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa (§ 1).

W rozpoznawanej sprawie koniecznym było zatem w pierwszej kolejności ustalenie, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda oraz czy działanie pozwanego było bezprawne, przy czym tylko wykazanie pierwszej z wymienionych przesłanek należało do powoda. Natomiast przewidziane w art. 24 k.c. domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego, na stronę pozwaną przerzuca ciężar udowodnienia, że jej działanie było zgodne z prawem. W razie wykazania, że naruszenie dóbr osobistych powoda odbyło się przez niezgodne z prawem działania Zakładu Karnego, dla odpowiedzialności Skarbu Państwa z tego tytułu w myśl art. 417 k.c., nie byłoby już konieczne wykazywanie przesłanki zawinięcia.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prawidłowo przyjął Sąd I instancji, iż żądanie powoda o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 130.000 zł nie zasługuje na uwzględnienie. W sprawie zostało wprowadzone ustalenie, że strona pozwana okresowo umieszczała powoda w celach niespełniających norm metrażowych, określonych w art. 110 k.k.w., powyższe jednak, na co prawidłowo zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, nie jest jeszcze wystarczające dla uznania roszczenia powoda za zasadne. Oceniając bowiem to roszczenie na gruncie art. 417 k.c., wskazać należy, iż oprócz bezprawności winien on jeszcze wykazać szkodę, jaką poniósł przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej. Niewątpliwie zaś powód w trakcie niniejszego postępowania nie wykazał, aby w związku z zachowaniem strony pozwanej poniósł jakąkolwiek szkodę majątkową, o której mowa w art. 361 § 2 k.c., czy też, by doznał krzywdy w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., która uzasadniałaby zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia w związku z bezprawnym zachowaniem strony pozwanej. Apelujący nie wykazał bowiem, aby zachowanie pozwanej skutkowało doznaniem uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jak również nie wykazał, aby warunki, w jakich obywał karę pozbawienia wolności, mimo że mogły być dla niego trudne, wywołały trwałe niekorzystne skutki dla jego zdrowia. Okoliczności tych w istocie powód nawet nie podnosił, twierdząc jedynie ogólnie, że poniósł poważną niematerialną szkodę wskutek nieludzkiego i poniżającego traktowania, jakiego doświadczył odbywając karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w K., w związku z niewłaściwymi warunkami bytowymi w jednostce.

Żądanie powoda nie zasługiwało także na uwzględnienie w oparciu o treść art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Naruszenie dóbr osobistych powoda przez okresowe umieszczenie go w przeludnionej celi, nie oznacza jeszcze automatycznie konieczności przyznania mu zadośćuczynienia. Z literalnego brzmienia art. 448 k.c. wynika bowiem, że przyznanie przez sąd zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych ma charakter fakultatywny. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym sąd nie ma obowiązku zasądzania zadośćuczynienia w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych (wyrok SN z dnia 19.04.2006 r., II PK 245/05, OSNP z 2007 r. z. 7-8 poz. 101). Decyzja o zasądzeniu zadośćuczynienia winna być poprzedzona także zbadaniem nasilenia złej woli naruszydźcy i celowości zastosowania tego środka (V CKN 1581/00 OSNC z 2004 r. z. 4 poz. 53). Odnosząc się do tej kwestii, przyczyn niezapewnienia osadzonym warunków metrażowych zgodnych z art. 110 § 2 k.k.w. upatrywać należy poza

jednostkami penitencjarnymi, w których przebywają skazani. Jednostki te pomimo przepełnienia nie mogą bowiem odmówić przyjęcia kolejnego skazanego, a gospodarkę finansową prowadzą w oparciu o prawo budżetowe. Co więcej jednostki te w celu zapewnienia najlepszych z możliwych warunków metrażowych podejmują wszelkie działania, które leżą w ich gestii (adaptacja świetlic i innych pomieszczeń). Działania te z jednej strony ograniczają w jakiś stopniu problem przepełnienia cel, ale z drugiej strony niekorzystnie wpływają na inne aspekty odbywania kary (dostępność korzystania ze świetlic czy Innych zajęć grupowych), jednakże nie w takim stopniu, że je całkowicie eliminują. Strona pozwana podejmowała i nadal podejmuje starania w kierunku umożliwienia skazanym spędzania czasu poza celą np. poprzez uczestnictwo w zajęciach sportowych, programach terapeutycznych i edukacyjnych czy kursach zawodowych. W działaniach strony pozwanej jednostki trudno więc w ogóle mówić o złej woli, a co dopiero jakimś stopniowaniu nasilenia tego zjawiska. Brak należytego dofinansowania więziennictwa w ocenie Sądu nie może być także uznany za przejaw złej woli ustawodawcy, którego świadomym działaniem byłoby stworzenie takich warunków odbywania kary, które same w sobie (przeludnienie, złe warunki sanitarne itp.) stanowiłyby dodatkową dolegliwość i represję dla osób skazanych, co stanowiłoby przejaw niehumanitarnej polityki penalnej państwa. Podkreślić należy dodatkowo, że w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności powód nie składał żadnych skarg na przeludnienie w celach, złe warunki sanitarne, niedoręczanie korespondencji w terminie, opiekę zdrowotną, a także na osadzenie go w jednej celi z osobami palącymi, co wskazuje na tworzenie zarzutów na użytek procesu.

Pamiętać należy również, o czym już była mowa wyżej, że o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia decydować powinna ocena stopnia pokrzywdzenia, którego doznała osoba żądająca ochrony prawnej. Powód poza udowodnieniem przebywania w przeludnionej celi przez okres 7,5 miesiąca w czasie odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w K., nie wykazał w pozwie, w trakcie przesłuchania, ani w apelacji, by doznał krzywdy uzasadniającej przyznanie mu zadośćuczynienia, czy szkody która wymaga naprawienia w formie odszkodowania. W świetle powyższego zaś uznać należało, że powód nie wykazał, aby dolegliwości, jakich rzekomo doznał w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności, uzasadniały twierdzenie o osadzeniu go w niegodziwych, niehumanitarnych i nieludzkich warunkach, co miałoby wywołać szkodę niemajątkową w rozmiarze mogącym być zrekompensowanym wyłącznie odpowiednią sumą pieniężną. Za przyznaniem powodowi zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. nie przemawiał ani stopień nasilenia dolegliwości przez niego odczuwanych w związku z przebywaniem w przeludnionych celach, ani działania strony pozwanej, dokładającej wszelkich starań w celu zmniejszenia odczuwanego przez skazanych dyskomfortu i borykającej się z problemem braku środków na radykalną poprawę stanu zakładów karnych.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji i orzekł jak w punkcie 1 wyroku (art. 385 k.p.c.)

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny oparł na przepisie art. 98 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., nie znajdując podstaw do zastosowania w sprawie art. 102 k.p.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że podstaw do zastosowania tego przepisu należy poszukiwać w konkretnych okolicznościach danej sprawy, przekonujących o tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne. Należą do nich zarówno fakty związane z samym procesem, jak i leżące poza nim, a dotyczące sytuacji życiowej, stanu majątkowego stron, które powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego, w świetle których trafna jest ocena, że chodzi o wypadek szczególnie uzasadniony. Sam stan majątkowy czy sytuacja finansowa powoda nie stanowią okoliczności wyłącznie decydującej o zwolnieniu od kosztów procesu. O ile bowiem taki stan może uzasadniać zwolnienie strony od kosztów sądowych, co wiąże się z zagwarantowaniem jej prawa do sądu, o tyle w przypadku kontynuowania przegranej w pierwszej instancji procesu strona powinna liczyć się z obowiązkiem pokrycia kosztów obrony strony przeciwnej. Wysokość zasądzonej kwoty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego uzasadniona jest treścią § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 7 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1349 ze zm.).